

Zakończenie listu w korespondencji z XVII i XVIII w. jako makroakt etykietalny

The ending of the letter in the correspondence of the 17th and 18th centuries
as an etiquette macroact

Abstract: The subject of the article is the ending of letters in correspondence from the seventeenth and eighteenth centuries. The description uses a pragmalinguistic approach or, more precisely, a description from the perspective of speech acts and linguistic etiquette. The aim of the research is to present the ending of a letter as a kind of an etiquette macroact, which consists of individual microacts that carry out different communicative intentions. The source database consists of about 500 letters, written by 73 people of the noble estate. In the course of the analysis, it was shown that the end of a letter may consist of two types of microacts: (1) phatic acts with the function of farewell (announcements of the cessation of contact and symbolic farewells), (2) concomitant acts: expressive (positive evaluation of the correspondence partner, expression of feelings towards the addressee), declarative (placing oneself under the care of the addressee, offering services to the addressee, self-identification of the sender) and performative (requests). The multiplicity of intentions expressed in the conclusion of the letter results from the strategic nature of this fragment of the epistolary text. The intensification of interactivity and politeness serves to mitigate the negative impression caused by the end of contact on the part of the sender, and, at the same time, to design further positive interactions with the addressee.

Key words: pragmalinguistics, speech act, language etiquette, letter, Polish language of the 17th and 18th centuries

Abstrakt: Przedmiotem artykułu uczyniono zakończenia listów w korespondencji z XVII i XVIII w. W opisie zastosowano podejście pragmalingwistyczne, ściślej – opis z perspektywy aktów mowy oraz etykiety językowej. Celem badań jest przedstawienie zakończenia listu jako swoistego makroaktu etykietalnego, na który składają się pojedyncze mikroakty, realizujące różne intencje komunikacyjne. Bazę źródłową stanowi ok. 500 listów, autorstwa 73 osób stanu szlacheckiego. W toku analizy wykazano, że na zakończenie listu mogą się składać dwa typy mikroaktów: (1) akty fatyczne o funkcji pożegnania (zapowiedzi wygaszenia kontaktu oraz pożegnania symboliczne), (2) akty współtowarzyszące: ekspresywne (dodatknie wartościowanie partnera korespondencji, wyrażanie uczuć względem adresata), deklaratywne (oddanie się pod opiekę adresata, ofiarowanie usług adresatowi, samoidentyfikacja nadawcy) oraz performatywne (prośby). Wielość intencji wyrażanych w zakończeniu listu wynika ze strategicznego charakteru tego fragmentu tekstu epistolarnego. Nasilenie interakcyjności

i gry grzecznościowej służy złagodzeniu negatywnego wrażenia wywołanego zakończeniem kontaktu ze strony nadawcy, a jednocześnie zaprojektowaniu kolejnych pozytywnych interakcji z adresatem.

Słowa kluczowe: pragmatyka, akt mowy, etykieta językowa, list, polszczyzna XVII i XVIII w.

Każdy tekst, będący zamkniętą i zorganizowaną całością, odróżnia się od tego, co nie jest tekstem, dzięki wyraźnie zaznaczonym granicom, dzięki ramie tekstowej wskazującej jego początek i koniec. Wyznaczniki delimitacji tekstu Teresa Dobrzyńska podzieliła na sygnały oraz symptomy początku lub końca. Sygnały (delimitatory właściwe) wyrażają intencję, którą można zwerbalizować następująco: „chcę żebyś wiedział, że zaczynam (kończę)”, z kolei symptomy (tzw. delimitatory wtórne) nie mają znaczenia sygnałów właściwych, jednak poprzez stałe występowanie na początku lub końcu wypowiedzi funkcjonują jako delimitatory właściwe (Dobrzyńska, 1969, s. 134). Warto przy tym wspomnieć, że wśród sygnałów delimitacyjnych wyróżnia się sygnały językowe i sygnały niejęzykowe oraz delimitatory części i całego tekstu (Dobrzyńska, 1969, s. 134–135; 1978, s. 110).

Sposób wyznaczania granic tekstu pozostaje w związku z jego strukturą gatunkową (Dobrzyńska, 1978, s. 101–102). W piśmiennictwie epistolarnym, rozwijającym się od starożytności i przybierającym na przestrzeni stuleci niezwykle zróżnicowane formy i funkcje, wyznaczniki delimitacji są bardzo wyraziste i charakterystyczne – do tego stopnia, że z biegiem czasu stały się one elementem konwencji gatunkowej¹. Podobnie jak w dialogu bezpośrednim, tak i w liście, który zastępuje rozmowę, formy nawiązywania i kończenia kontaktu są obwarowane wieloma regułami o charakterze tyleż językowym, co obyczajowym, realizują bowiem aktualnie obowiązującą normę grzecznościową. Szczególnie rozbudowanym fragmentem tekstu epistolarnego jest zakończenie, ponieważ dochodzi w nim do wygaszenia kontaktu między nadawcą i odbiorcą, a fakt ten nadawca rekompensuje skumulowaniem różnorodnych aktów grzecznościowych. Na szeroko rozumianą formułę finalną (formułę finalną sensu largo) składa się w liście wiele pojedynczych formuł o zindywidualizowanych funkcjach², natomiast sekwencja owych formuł cząstkowych tworzy całość wyrażającą jedną wspólną intencję – intencję pożegnania i zakończenia³.

¹ O liście jako gatunku piśmiennictwa użytkowego wypowiadają się przede wszystkim badacze literatury; zob. Całek, 2019; Skwarczyńska, 2006.

² Anna Kałkowska wskazuje na trzy semantyczne typy formuł końcowych: (1) konstatujące zakończenie aktu pisania, (2) przekazujące pozdrowienia lub uściski dla adresata, (3) zapewniające o przyjaźni, uczuciu lub szacunku względem adresata (Kałkowska, 1982, s. 63). Elżbieta Książek wymienia jeszcze bogatszy repertuar formuł finalnych, na który składają się: (1) formuła pożegnalna, (2) słowny sygnał gestyczny, (3) prośba, (4) formuła pozdrawiająco-życząca, (5) formuła błogostawieństwa, (6) formuła wyrażająca uczucia (Książek, 2008, s. 92 i n.).

³ Zgodnie z przyjętym założeniem wszystkie te formuły zostaną tutaj przedstawione z perspektywy teorii aktów mowy, a więc z uwagi na wyrażane w nich intencje komunikacyjne. Nie będą natomiast poddawane analizie z punktu widzenia struktury formalnej i semantycznej ani z punktu widzenia zróżnicowań społecznych, sytuacyjnych itp. Te i inne aspekty funkcjonowania owych formuł zostały już przeze mnie omówione we wcześniejszych artykułach (zob. Sicińska, 2017, 2019, 2020, 2021a, 2021b, 2022, 2023).

W niniejszym artykule chciałabym się przyjrzeć zakończeniom listów z perspektywy pragmatyngwistycznej, ściślej – z punktu widzenia teorii aktów mowy⁴, w powiązaniu z etykietą językową, której znajomość stanowi ważny element kompetencji kulturowej. Przedmiotem obserwacji i opisu będą listy pisane w XVII i XVIII w., a więc w epoce niezwykłej popularności sztuki epistolarnej, kiedy list spełniał funkcję podstawowego środka komunikacji społecznej. Bazę źródłową stanowi łącznie ok. 500 listów autorstwa licznej i zróżnicowanej grupy osób wywodzących się ze stanu szlacheckiego (łącznie 73 osoby). Autorami większości listów są mężczyźni, zajmujący na ogół wysoką pozycję społeczną, udział listów pisanych przez kobiety jest znacznie mniejszy⁵. Z racji pochodzenia i rangi społecznej autorów analizowana epistolografia należy do piśmiennictwa elitarnego. Listy mają charakter zarówno oficjalny, jak i czysto prywatny, przy czym należy pamiętać, że staropolska etykieta epistolarna narzucała sformalizowaną i skonwencjonalizowaną formę wszystkim typom korespondencji. Poza kilkoma wyjątkami listy zapisane zostały ręką własną autorów (cytowane w artykule fragmenty pochodzą wyłącznie z listów własnoręcznych). Uwzględnione w analizach teksty przechowywane są w zbiorach archiwów i bibliotek polskich: w Archiwum Głównym Akt Dawnych, w Bibliotece Narodowej, w Ossolineum oraz w Bibliotece Jagiellońskiej.

List stanowi substytut rozmowy w warunkach fizycznego oddalenia partnerów, tym samym zakończenie listu odpowiada pożegnaniu występującemu w rozmowie bezpośredniej. Owo zakończenie-pożegnanie w liście to swoisty makroakt epistolarny, konstytuowany przez określone założenia, intencje i postawy porozumiewających się ze sobą osób⁶. Jeżeli przez prosty, pojedynczy akt mowy rozumiemy „czynność użycia języka w funkcji komunikacyjnej” (Bańkowska i Mikołajczuk, red., 2003, s. 19) lub precyzyjniej „użycie elementów kodu językowego w wypowiedzi i skierowanie jej przez określonego nadawcę w określonej sytuacji do jakiegoś odbiorcy, który tę wypowiedź odbierze i zrozumie” (Żydek-Bednarczuk, 2001, s. 48), to pod pojęciem makroaktów „należy rozumieć wypowiedzi złożone z różnych elementów składowych o zróżnicowanych znaczeniach i funkcjach szczegółowych, ale tworzące intencjonalną całość, globalną strukturę kognitywno-semantyczno-pragmatyczną, podporządkowaną jednej nadrzędnej funkcji scalającej wszystkie składniki omawianej struktury komunikacyjnej” (Rosińska-Mamej, 2013, s. 118).

Przypomnijmy za Małgorzatą Marcjanik, że „akty pożegnania są aktami informującymi o tym, że wypowiadający je uczestnik interakcji inicjuje zakończenie kontaktu. [...] Ogólna treść funkcji komunikacyjnej pożegnania to: »Mówię, że kończę kontakt z tobą«” (Marcjanik, 2002, s. 243). W sytuacji rozmowy bezpośredniej inicjatywa zakończenia kontaktu

⁴ O tym, że listy stanowią materiał bardzo przydatny do badań z zakresu teorii aktów mowy, świadczą inne, podobne opracowania, np. Olma, 2013.

⁵ Autorzy listów reprezentują geograficznie dawne Kresy Południowo-Wschodnie oraz pogranicze południowo-wschodnie, z uwagi jednak na brak zróżnicowań regionalnych w zakresie dawnych wzorców epistolarnych listy te można potraktować jako reprezentatywne dla ówczesnej korespondencji szlacheckiej. Wykaz analizowanych listów zawarty jest w kilku moich dotychczasowych opracowaniach, w których materiał epistolarny był obiektem opisu pod kątem cech systemowych oraz zróżnicowania regionalnego polszczyzny (zob. Sicińska, 2009, 2010, 2013). W niniejszym artykule zamieszczam jedynie wykaz listów cytowanych.

⁶ List jako całość również jest swoistą sumą aktów mowy (Kałkowska, 1982, s. 22).

z reguły należy do osoby, która oddala się od partnera (partnerów), tj. opuszcza pomieszczenie, w którym partner nadal pozostaje, bądź jako pierwsza zaczyna się przemieszczać w przestrzeni w kierunku innym niż partner (Marcjanik, 2002, s. 243). Akty mowy pełniące funkcję pożegnań we współczesnej polszczyźnie to: *do widzenia, dobranoc, do zobaczenia, do jutra, na razie, tymczasem, pa, żegnam, żegnaj (żegnajcie)* itp., a także akty dwufunkcyjne (mogące pełnić funkcję i pożegnania, i powitania): *cześć, hej* itp. (Marcjanik, 2002, s. 243–250). W polszczyźnie doby średniopolskiej występowały zgoła inne zwroty pożegnalne, mianowicie: *bądź (zostań) łaskaw; idź (bądź) zdrow; miej się dobrze; idź (jedź) / zostań z Bogiem; Bóg żegnaj; Boże daj dobrą noc; Bogu poruczam, polecam, oddaję; kłaniam* itp. (Cybulski, 2003, s. 54–113).

W przypadku listu inicjatywa zakończenia kontaktu leży po stronie osoby piszącej, która będąc nadawcą komunikatu, zawiesza czynność pisanie, czyli tworzenia tekstu epistolarnego. Zdarzało się w dawnych epokach, i zdarza się także współcześnie, że formy pożegnania używane w rozmowach bezpośrednich przenoszone były do korespondencji, zwłaszcza tej o charakterze prywatnym, np. *bądź zdrow, miej się dobrze, Bogu poruczam (oddaję)* w epistolografii doby średniopolskiej (zob. Cybulski, 2003, s. 54–113) czy też *żegnam, do jutra, pa* itp. – w listach z XIX w. (por. Olma, 2014, s. 297–302). Poza tym jednak epistolografię cechuje swoista etykieta językowa, a odmiennność ta zaznacza się zwłaszcza w korespondencji dawnej, m.in. z doby średniopolskiej, w której obowiązywały sztywne zasady etykietałne, zgodne z modelem staropolskiej grzeczności językowej⁷.

Akty pożegnania

Za podstawowe odpowiedniki pożegnania, a tym samym delimitatory końcowe, można uznać dwa akty mowy występujące w zakończeniu listów z XVII i XVIII w.: akt zapowiadający zakończenie kontaktu oraz akt będący słownym ekwiwalentem gestu towarzyszącego pożegnaniu.

Zasadniczo w funkcji pożegnania występuje akt zapowiadający zakończenie kontaktu, zawierający bardzo często wskazanie przyczyny owego zakończenia czy też usprawiedliwienie

⁷ Sztwyne rygory formalne w epistolografii zaczęto łamać dopiero w wieku XIX, w czym znaczącą rolę odegrały idee romantyzmu. Już jednak w XVIII w. pojawiały się głosy krytyczne wobec drobiazgowych reguł i zaleceń w zakresie pisanie listów. Wyrażał je autor jednego z popularnych w XVIII w. listowników, Stanisław Szymański, pisząc: „Bo [...] kto ma, proszę, tak otwarty rozum, żeby wszystkie w listach wydarzyć się mogące okoliczności przejrzał i do pewnych je reguł przystosował? Jak szczęśliwą trzeba by mieć było pamięć i dowcip, żeby tyle i tak drobnych przepisów przytomną myślą posiadać, a styl swój zawsze do nich uporczywie naciągać? W to samo wejrzawszy: jak różne są w ludziach geniusze, jak wielka różnorodność humorów i pasji, tak niezliczone stopnie pojęcia, czułości, związków, sposobu obcowania i tłumaczenia swoich myśli; łacno można osądzić, iż regułami pewny listom kształt, tok i, iż tak rzekę, strych naznaczać, jest toż samo co rozmowom i obcowaniu wzajemnemu reguły przepisywać; to jest: próżno” (Szymański, 1797, s. 1–2). Na temat zawartości treściowej listowników Szymańskiego pisała obszernie Przemysława Matuszewska (1977).

ze strony nadawcy⁸. Akt ten będzie dalej określany w uproszczeniu jako akt pożegnania⁹. Przybiera on zróżnicowane formy. Może to mianowicie być:

- 1) akt informujący eksplicitnie o kończeniu wypowiedzi, który tym samym definitywnie wygasza kontakt między nadawcą a odbiorcą, np. „*Tym koncze ze zdrowiu własnemu parcere nie zechce [...] dla usługi WXMci Me<go> M Pana Ktorego nieodmienney łasce z unizonemi usługami memi iako naipilniei oddaię sie W Xci Mci MM Pana Vprzeimie Zyczly Bra<...> y sługa unizony Jan Potocky*” (PotJan, 1669, s. 9)¹⁰; „*tymi tylko koncze słowy zem z dawna WMMP Dobro<dzieja> nainisza sługa Z<...>*” (ZamA, 1732, s. 102); „*Kończe iak nayprędzey to doniesienie [...]. Nogi Stryiowskie Całuię y wyznawam mię bydz WMWM P Dobrodzieja kochającym Synowcem Naynizszym Podnozkiem Ignacy Woronicz*” (Worlg, 1765, s. 41v); „*przy skonczeniu listu pisze się z nieskonczono obligacją za łaskawo pamiec WWM Pana y kochanego Do: zyczliwym Bratem y naynizszym słuگو IK Woronicz*” (WorJóz, 1737, s. 53v);
- 2) akt informujący o wyczerpaniu się tematu dialogu listowego, np. „*Więcej teraz nie masz, co pisac. Ale ku Niedzieli, gđies cos <...>. Daj Boze aby było Z dobrymi Rzeczy Zaty-mem Waszej Xcej M Meo Mvo Pana Sługa powolny G Hulewicz*” (HulWG, 1655, s. 2); „*wiency tes ni mom co doniesc tilko y powturnie upadys do Nug iego zostaie z powin-nym Reszpektem y obligacją, IWWMM Pana Dobrodzieia z Serca kochającą Córka y nainiszą podnuszka Elzbieka [sic!] Wielopolska*”¹¹ (MniszE, 1730, s. 74); „*wiency nie mam do wyrażenia nad moio powinność zem WMMP Dobrodz<ieja> nainisza sługa Zamoyksa*” (ZamA, 1734, s. 7); „*Nie Zostaie mi wiecey do wyrażenia tylko ze y w tych niesmakach pisze się z iednostaynym Szacunkiem WWM Pana Dobrodzieja Kochającym Bratem unizonym Sługą Jakob Anastazy Woronicz*” (WorJA, 1770, s. 29); „*Co wyraziwszy dalszych z ochotą czekam roskazow a teraz Iestem z najgłębszą Submissyą I.O.Waszej Xsiążęcej MCI Dobrodzieia Szczyrze Zyczliwym y Sługą najunizęszym. Michał Swatopetk Xze Czetwertynski*” (CzetwM, 1753, s. 12);
- 3) akt informujący o konieczności wygaszenia kontaktu ze względu na niezależne od nadawcy okoliczności zewnętrzne lub przez wzgląd na dobro adresata (chęć poszanowania jego czasu i komfortu psychicznego) i w ten sposób pośrednio wskazujący na zakończenie listu, np. „*nie bawiąc*”¹² *pisaniem*¹³ pise się WMc Pana Na zawsze Zyczliwym Bratem PS Woro-

⁸ Tego typu akty – przerywające kontakt i jednocześnie zawierające usprawiedliwienie albo zapowiadające zakończenie kontaktu i wyrażające usprawiedliwienie, albo po prostu zapowiadające zakończenie kontaktu – towarzyszą bardzo często pożegnaniom ustnym (Marcjanik, 2002, s. 258–260).

⁹ Szerzej na ten temat zob. Sicińska, 2023.

¹⁰ Cytaty lokalizowane są przez podanie skrótu nazwiska i imienia autora listu, roku powstania oraz strony dokumentu archiwalnego, na której znajduje się dany fragment. Wykaz cytowanych listów (cytowanych, a nie wykorzystanych, bo tych drugich jest niewspółmiernie więcej) znajduje się na końcu artykułu.

¹¹ W listach Elżbiety Mniszchówny widoczne są liczne odstępstwa od normy pisownianej.

¹² *bawić* ‘zajmować się albo kogo czym, poświęcać czas na co, koncentrować się na czym; zatrzymać, wstrzymywać kogo co, powodować czyją zwłokę, opóźnienie, zabierać komu czas; trwać’ (ESXVII – notuje; SW – jako rzadkie, SJPD – w tym znaczeniu nie notuje).

¹³ Rzeczownik odsłowny *pisanie* z kategorii nazw czynności przeszedł do kategorii wytworów czynności i w dobie średniopolskiej funkcjonował w znaczeniu ‘list’ (zob. Sicińska, 2016).

nicz” (WorPS, 1743, s. 103); „*Więcy nie Inkomoduie*¹⁴ *Litero*¹⁵ *moio* IWWMCi Pana D: bo y za te długo Leięnde przepraszam przy Upadnieniu do Stop będąc s powinny Respektem IWWMCi Pana Dobrodziei<...> Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszą podno<...> Mniesz<...>” (MniszA, 1739, s. 3); „*WMM Dobrodzieia to hramoto*¹⁶ *turbowac*¹⁷ *wiency nie bende* na deklarowanej iego lasce zalozywszy fundament dozgonny zapisuie na siebie y wszystkich do nas na [ktorech] oblig ze tak bendo iako y ia znam sie byc WMMP Dobro<dzieja> obligowano y nainiszo slugo Zamoyiska” (ZamA, 1724, s. 73); „*dłuszo zas ramoto*¹⁸ *moio, nie chce ffatygowac WM Pana Dobrodzieia*, tylko ustnie y MCi Pani Ienerałowia Upraszać będzie, ia tylko upadszy do stop WM Pana Dobrodzieia łasce to Iego y same siebie oddawszy Iestem ze wszelko opserwancją IWW Pana Dobrodzieia Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszo podnoszko Mniszchowna” (MniszA, 1729, s. 29).

Pierwszy z przytoczonych mikroaktów przekazuje bezpośrednią intencję zakończenia kontaktu między partnerami korespondencji poprzez zastosowanie czasownika *kończyć* lub rzeczownika *skończenie*, drugi i trzeci wyrażają intencję zakończenia nie wprost, poprzez wskazanie na wyczerpanie się tematu konwersacji bądź też na konieczność uszanowania osoby adresata. Warto się przyjrzeć bliżej tym dwu ostatnim kategoriom aktów ze względu na ich motywację psychologiczną. Wiadomo, że człowiek wykazuje skłonność do uzasadniania swoich zachowań i decyzji. Robi to po to, aby były one zrozumiałe dla innych. W ten sposób buduje swój pozytywny obraz społeczny jako osoby postępującej racjonalnie i godnej zaufania, ale też dzięki temu utrzymuje w równowadze własne zdrowie psychiczne¹⁹

¹⁴ *inkomodować* ‘sprawiać komu kłopot, niewygodę; przeszkadzać komu, trudzić kogo’ (łac. *incommodare*) (ESXVII – hasło w postaci załączkowej, L – brak, SW – jako rzadkie, SJPD – w tym znaczeniu jako *przest.*).

¹⁵ Rzeczownik *litera* to szesnastowieczne zapożyczenie z łaciny (łac. *littera* ‘znak pisma’). W dobie średniopolskiej, zwłaszcza w XVIII w., wyraz używany był w przenośnym znaczeniu ‘list’ (zob. Sicińska, 2016, s. 269–270).

¹⁶ Rzeczownik *hramota* to pożyczka ruska (z ukr. i brus. *hramota*). Wyraz ten w dwojakiej postaci *hramota* (wierny odpowiednik wyrazu ukr. i brus.) i *gramota* (wariant spolszczony) pojawił się w języku polskim w XVI w. W tym stuleciu wykazywał zasięg wyłącznie kresowy i stosowany był w znaczeniu ‘tekst urzędowy o charakterze oficjalnym’. W XVII w. *hramota* || *gramota* notowane są już w polszczyźnie terenów rdzennych w znaczeniu ‘list, dokument o charakterze prywatnym’. Z czasem wyraz wyszedł z użycia. Już SW notuje wyraz *gramota* jako archaiczny, a *hramota* jako rzadki; zob. Sicińska, 2015, 2016, s. 271–273.

¹⁷ *turbować* ‘trudzić, fatygować kogo, co; sprawiać komu kłopot, martwić kogo’ (łac. *turbare* ‘mieszać’) (ESXVII – notuje; SL – notuje z jedną gwiazdką, SW – bez kwalifikatora, SJPD – jako wychodzące z użycia).

¹⁸ Zapożyczenie ruskie *hramota* || *gramota* podległo w polszczyźnie znaczącej ewolucji formalnej i znaczeniowej. Wyraz ten przybrał uproszczoną i spolszczoną postać *ramota*, pozbawioną charakterystycznych nagłosowych *h-* i *g-*. Jeszcze w pierwszej połowie XVIII w. wariant ten stosowany był w znaczeniu ‘list’, ale już w drugiej połowie tego stulecia zyskał znaczenie ‘utwór pozbawiony wartości artystycznej’ i w tym znaczeniu znany jest do dziś, choć współcześnie wykazuje on nacechowanie książkowe (zob. Sicińska, 2016, s. 271–273, a przede wszystkim: Sicińska, 2015).

¹⁹ Agnieszka Rosińska-Mamej (2013), powołując się na prace Eliota Aronsona i Roberta Cialdoniego, stwierdza: „Eksperymenty przeprowadzane przez psychologów dowodzą, że ludzie starają się odnaleźć

(Rosińska-Mamej, 2013, s. 120). Dwa ostatnie akty grzecznościowe zawierające uzasadnienie zawieszenia (jedynie zawieszenia, a nie definitywnego zerwania) kontaktu epistolarnego stanowią właśnie wyraz owej tendencji psychologicznej.

Drugim aktem mowy odgrywającym rolę pożegnania w korespondencji z XVII i XVIII w. jest akt pożegnania symbolicznego, czyli słowny ekwiwalent zachowania pozawerbalnego charakterystycznego dla rytuału pożegnania. Jak zauważa Marcjanik,

[p]ożegnaniom towarzyszy szczególnie dużo zachowań pozawerbalnych, zróżnicowanych ze względu na stopień zażyłości łączącej partnerów oraz ze względu na miejsce – i związaną z tym obecność świadków – odbywania się interakcji. Są to przede wszystkim: uścisk dłoni, ucałowanie dłoni kobiety przez mężczyznę, objęcie partnera, przytulenie, pocałunek, zdjęcie (uchylenie) czapki lub kapelusza przez mężczyznę, pomachanie dłonią, przesłanie dłonią całusa, pochylenie głowy, uśmiech. (Marcjanik, 2002, s. 243; zob. też Jarząbek, 1994; Załazińska, 2007)

Akty pożegnań symbolicznych, będące językowym omówieniem gestów typowych dla sytuacji pożegnania, np. *kłaniam się*, występują, choć bardzo rzadko, we współczesnej polszczyźnie mówionej (Marcjanik, 2002, s. 250). Inaczej było, co trzeba podkreślić, w dawnej kulturze szlacheckiej, zwłaszcza w epoce baroku. Gest był wówczas ważnym i nieodzownym regulatorem życia społecznego – jako środek porozumiewania się i specjalnej ekspresji uczuć, ale też znak przynależności do warstwy społecznej, do kręgu osób szlachetnie urodzonych (Bogucka, 1994, s. 81). Wysoka ranga gestu przekładała się z kolei na bogaty repertuar słownych sygnałów gestycznych. W analizowanej korespondencji z XVII i XVIII w. akty stanowiące słowny ekwiwalent gestu lokalizowano właśnie w obrębie zakończenia tekstu głównego²⁰.

Akty będące językową nazwą lub omówieniem gestu pożegnalnego zawarte w obrębie tekstu głównego przywołują takie zwyczajowe zachowania i gesty, jak padanie do nóg, ściskanie nóg, całowanie nóg i składanie się u nóg²¹: „*Padam do nog Stryjowskich WMMM Pa<na> Dobrodzieja Z Serca Kochający Synowiec Naynizszy Podnozek Ignacy Woronicz*” (Worlg, 1769, s. 42v); „*upadam do nog JWW Pana Dobrodzieia Z wyznaniem Zem iest do zgonnie JWW Pana Dobrodzieia Obow[i]żanym Sercem Na[j]niszszy Sługa FS Potocki*” (PotFS, 1751, s. 14); „*a teraz upadszy do Nog Iestem Iasnie Oswieconego W Xsiążęcej Mci Dobrodzieia najunizęszym Podnuzkem Michał Swatopełk Xze Czetwertynski*” (CzetwM, 1751, s. 5); „*Co doniozszy Sciskam Stopy Panskie nainizszą Submissyą Zostaiąc Iasnie Oswieco-*

przyczyny i cele własnych działań, nie mogą bowiem znieść myśli, iż ich postępowanie mogłoby być nielogiczne, bezcelowe, pozbawione sensu” (s. 120).

²⁰ Słowne sygnały gestyczne występowały też często w osobnym dopisku, tych jednak nie biorę tutaj pod uwagę, ponieważ przedmiotem opisu jest zakończenie tekstu głównego, a ponadto formuły gestyczne usytuowane w dopisku i cechujące się skutkiem tego większą autonomią miały nieco inną formę i treść, a nawet funkcję.

²¹ W formułach zawartych w dopiskach repertuar gestów jest nieco inny. Są to mianowicie: upadanie do nóg, ściskanie nóg, całowanie nóg (brak występującego w tekście głównym składania się u nóg), a ponadto całowanie rąk i kłanianie się (tych dwóch gestów nie zawierają formuły pożegnalne usytuowane w zakończeniu tekstu głównego listu) (zob. Sicińska, 2021).

nego Waszey Xięcey Msci Dobrodzieia mego nayunizenszy<...> Sługą N Kzmrz Woronicz” (WorNK, 1719, s. 1); „*Sciele sie do nog IWW P Dobrodzieia* y jestem IWW Pana Dobrodzieia [...] nayniszszy sługa F S Potocki” (PotFS, 1752, s. 22).

Rola słownych sygnałów gestycznych w epistolografii jest niezwykle ważna. Jak zauważa Elżbieta Książek (2008):

Obudowanie formuł pożegnalnych słownymi sygnałami gestycznymi stanowi swe-
go rodzaju otoczkę imitującą kontakt bezpośredni. Kreowanie owej bezpośrednio-
ści kontaktu jest [...] istotne, gdyż zmniejsza rozpiętość czasową i przestrzenną
między nadawcą a odbiorcą, zbliżając tym samym tekst epistolarny do komunikacji
typu *face to face*. Autor stara się stworzyć wrażenie braku dystansu, co sprzyja
pośrednio umocnieniu kontaktu. (s. 100)

Owe językowe ekwiwalenty gestów odzwierciedlają przy tym model grzecznościowy epoki, w której funkcjonują – padanie do nóg, ściskanie nóg, całowanie rąk, a nawet nóg, kłanianie się to zachowania typowe dla obyczajowości XVI–XVIII w.

Akty mowy towarzyszące pożegnaniu

W sąsiedztwie aktu pożegnania występuje w analizowanych listach wiele innych aktów grzecznościowych, które wyrażają inne intencje komunikacyjne, ale towarzysząc aktowi pożegnania, wzmacniają jego moc illokucyjną i wzmagają wyrazistość komunikacyjną makroaktu (por. Marcjanik, 2002, s. 243, 254). Bardzo często zdarza się, że właściwego aktu pożegnania w ogóle w liście nie ma, a jego funkcję przejmują akty współtowarzyszące, wyrażające intencje zwyczajowo łączone z pożegnaniem.

Konwencjonalną obudową pożegnań są akty podziękowań, przeproszeń, życzeń i pozdrowień (Marcjanik, 2002, s. 254–255), jednak w zakończeniach analizowanych listów z XVII i XVIII w. te standardowe akty performatywne nie występują. Nie znaczy to, że intencje tego typu nie są w listach wyrażane. Są, lecz przede wszystkim w treści głównej listu, nie zaś w zakończeniu. Pojawiają się za to niekiedy akty próśb: „a teraz *y po wtore o te łaskę W:X:Mci Dobrodzieia upraszaiąc* nieodmienney Panski łasce W:X:Mci rekomenduie się zostając W:X:Mci Dobrodzieia mego Zyczliwym y nayniszszym Sługą Wacław Boreyko” (BorW, 1710, s. 2); „*Zaczym Suplikuie teraz mi go dac* łaskawie Nieustanney zatym oddaie się łasce y Protekcji pisząc Cum profundissimo Cultu łasnie Oswieconego WXcey MCI y Dobrodzieia Szczerze Zyczliwym y Nayniszszym Sługą Potocki” (PotJoach, 1750, s. 2–3). Czasowniki performatywne wyrażające intencję próśby to najczęściej rodzimy czasownik *upraszać* oraz latynizm *suplikować*²².

Innym aktem zwyczajowo towarzyszącym pożegnaniu jest akt dodatniego wartościowania partnera, a także osób z nim związanych (Marcjanik, 2002, s. 256). Również i ten mikroakt rzadko można spotkać w zakończeniach listów z XVII i XVIII w.:

²² *suplikować* ‘wnosić suplikę; uniżenie, pokornie prosić o co; błagać’ (łac. *supplicare* ‘błagać’) (ESXVII i SL – notują, SW – jako rzadkie, SJPD – jako *daw*.)

Panie ty Ieden jezdes w stanię ratowac nas bidnych wszak iest twoim Przymiotem własciwym wielu szczęśliwemi Robic Cało więc nadzieię Po Bogu W twoiey Pokładam Dobroci, y ta iedna Ufnosc Wstrzymuię mnie od Rospaczy ile przy osłabionym Teraz zdrowiu, oddaię się Całą Nięszczęśliwą familią Względney Protekcji Iego Przy najwyższym Uszanowaniu Całym Obowiązana zyciem JW<...>. (Wor)óza, 1795, s. 72v)

Do najważniejszych aktów mowy sytuowanych w zakończeniach analizowanych listów należą dwa akty ściśle skorelowane z dawną kulturą szlachecką, z których pierwszy można byłoby określić jako akt oddania się nadawcy pod opiekę adresata, a drugi – jako akt oddania się przez nadawcę do dyspozycji adresata (inaczej: ofiarowania swoich usług adresatowi). W pierwszym wypadku adresat traktowany jest jako dawca, darczyńca, donator, ten, który obdarowuje, inaczej: dobrodziej (benefaktor), w drugim z kolei – jako odbiorca daru składanego przez nadawcę listu, daru symbolicznego, którym są potencjalne przysługi nadawcy względem adresata. W pierwszym przypadku przypisuje się adresatowi rolę aktywną, w drugim – pasywną, ale każdorazowo jest to pozycja dominująca.

Akt oddania się nadawcy pod szeroko rozumianą opiekę adresata wyrażał się na rozmaite sposoby, nadawca polecał się różnym atrybutom i uczuciom adresata, mianowicie jego łasce, czyli przychylności, a ponadto opiece, przyjaźni, miłości, szacunkowi, pamięci itp.²³: „[...] a teraz *mnie oddaię łasce* z upewnieniem prawdziwego Przywiązania z powinnym Respektem JOWXCej MCI Dobrodzieja Nayniższym Sługą Jg Potocki” (PotIg, 1769, s. 4); „[...] a teraz *mam honor oddać mnie Szacowney i Stałej Łasce* Z Wyznaniem żę iezdem obowiązana WMC Pani Dobrodzik<...> y Nayniszszą Sługą A Lipińska” (LipA, 1792, s. 124); „[...] sam zaś *zwykłej się Iego oddaie Protekcye*”²⁴ bendąc z iaką naiwiekszą Adoratią Waszei Xięcei Msci Dobrodzieia Brate<m> zyczliwy<m> sługą Vnizony<m>. A Łaszcz” (ŁaszAM, 1719, s. 42); „Nie zostaię mi tylko *Iednostainemu Sercu y Affektowi Braterskiemu polecic się* Z wyznaniem nayszczerszego przywiązania y Uszanowania pisz[ą]c się WWMCI Pana Dobrodzieia Sercem Kochai[ą]cym Bratem y naynizszym Sługą J A Woronicz” (WorJA, 1772, s. 37v); „Teras zas *oddaie się łasce leg<o> pamięci y affektowi* pisać się z powinno obserwancją WWMP Dobrodzieia Nayniszym Sług[o] IK Woroni[c]” (WorJóz, b.d., s. 11v). W symbolicznym oddaniu się przez nadawcę listu pod opiekę adresata można się doszukiwać świadectwa układów społecznych panujących wewnątrz stanu szlacheckiego, przede wszystkim mechanizmu protekcji.

Drugi ze wspomnianych aktów to akt oddania się przez nadawcę do dyspozycji adresata czy inaczej – ofiarowania usług adresatowi²⁵. Również i jego semantyka wiąże się silnie z realiami Polski szlacheckiej, z rolą służby jako grupy społecznej, oraz z obyczajowością

²³ Zob. na ten temat Cybulski, 2003, s. 79–10; Pawłowska, 2014, s. 87–89; Sicińska, 2022.

²⁴ Samuel B. Linde notuje *protekcję* w znaczeniu ‘obrona, ochrona, szczyt, opieka’ (SL), w ESXVII hasło pozostaje w opracowaniu, w SW – w znaczeniu ‘protegowanie, poparcie, instancja, wstawienictwo, wpływ, opieka’, SJPD – jako ‘poparcie, pomoc okazywane komuś przez wpływową osobę lub jakąś instytucję; dawniej w znaczeniu ogólnym: opieka, osłona, także protektorat’.

²⁵ O tym elemencie listu pisał Stanisław Szymański, autor popularnego XVIII-wiecznego listownika: „[...] kończy się zaś [list – K.S.] zwykłym oświadczeniem chęci do usług, zapewnieniem wdzięczności, przyjaźni [...]” (Szymański, 1795, s. 374).

i etykietą staropolską, która nakazywała podnoszenie rangi adresata, a umniejszanie pozycji własnej, m.in. przez sytuowanie się przez nadawcę w roli sługi²⁶: „Natenczas *unizowane usługi moje łasce* [...] *Miłości W.X.M. M Pana iako naipilniey oddaie*. W. Xc Mc Me: wielce [...] Pana uprzejmie zyczliwiy Brat unizony sługa. Jan Potocki” (PotJan, 1669, s. 13); „*Powolne zatym postugi moje pilnie łasce WXMsci oddawam* [...] Waszey Xcey Msci MM Pana cale Zyczliwy Przyjaciel y sługa povolny Stan Kaz Bieniewsky” (BienSK, 1665, s. 4); „*Całym Zyciem Dobrotliwą Łaskę JOW Xnzney Mci zastugiwać powinien będe* iako się pi-szę z naygłębszą adoracją JOW Xnzney Mosci WW Im Pani Dobrodziki Naynizszy Sługa [M H Czacki]” (CzacMH, 1737, s. 28); „*Na wszelkie rozkazy z nieposzlakowaną Zyczliwoscia Czekaię z pragnieniem onych z Dziecmi moiemi Zostawac będe* JOWXcey Mci Pana y Dobrodzieia mego Zyczliwym y Nayunizenszym Sługą F Kzm Choiecki” (ChojFK, 1778, s. 1–2).

Kolejnym i właściwie nieodłącznym składnikiem rozbudowanego makroaktu pożegnania jest w analizowanych listach akt wyrażania uczuć nadawcy względem adresata. Gama owych uczuć jest bardzo szeroka: od szacunku przez przychylność, wierność, wdzięczność i powinność (zobowiązanie) aż po unizoność. Akt wyznania uczuć realizowany jest w postaci formuły nominalnej wplecionej w strukturę subskrypcji, czyli szeroko rozumianego podpisu nadawcy²⁷:

a) akt wyznania szacunku: „*Oswiadczam mię oraz bydz z należytą Czcig y Uszanowaniem WWM Pana Dobrodzieia Sercem Kochaiącym Bratem y naynizszym Sługą I A Woronicz*” (WorJA, 1771, s. 32v); „*wyznaięc Mnie bydz zawsze z Wysokim powazeniem*²⁸ y uwielbieniem WWM Pana Dobrodzieia Naynizszą Sługą C Woroniczowa” (WorC, 1750, s. 66–66v); „*iestem z naynizszym Respektem*²⁹ Waszey Xięcey Mci Dobrodzieyki moiey prawdz[i]wym y Vnizonym sługą A Szeptycki” (SzepAt, 1730, s. 15); „*Na Kozdym zas Mieyscu z prawdziwym szacunkiem* wyznawac się nie przestanę JOWXCej MCI Dobrodzieia Szczerze Życzliwym Bratem y Naynizszym Sługą Ignacy Potocki” (PotIg, 1775, s. 8);

b) akt wyznania przychylności: „*Zostaję na zawsze z niewygasłym affektem*³⁰ pisząc się Jego byc Estymatorem WMC[iom] Pana Szczerze Zyczliwym y Unizonym Sługą Jozef Leon z Polkowa Konopacki” (KonJL, 1776, s. 2–3);

c) akt wyznania wierności: „[...] *iestem z należytą obserwancią*³¹ JWWMM Pana Serdecznie kochaiącym Stryiem y unizonym Sługą M Potocki” (PotMB, 1766, s. 34); „[...] *Ja poki Żyć, póty być nieodstępny w Wierności nieposzlakowanym nie przestanę* I.O. Waszey Xiążęcy Mci Pana Dobrodzieia Nayzyczliwszym Sługą y Naynizszym Podnózkiem Adam z Polkowa Konopacki” (KonAd, 1770, s. 1);

²⁶ Szerzej zob. Cybulski, 2003, s. 34–42, 79–80, 84–90, 92–97; Sicińska, 2021.

²⁷ Szerzej na ten temat zob. Sicińska, 2019, 2020.

²⁸ *poważenie* ‘poważanie’ (ESXVII – hasło w postaci załączkowej, SL i SW – notują, SJPD jako *daw.*).

²⁹ *respekt* (łac. *respectus*) ‘poważanie, szacunek’ (ESXVII, SL, SW i SJPD – notują).

³⁰ *afekt* (łac. *affectus*) ‘uczucie, miłość, przywiązanie, sympatia, przychylność, skłonność’ (ESXII, SL i SW – notują, SJPD jako *przestarz.*).

³¹ *obserwancja* (łac. *observantia* ‘pilność, staranność’ ‘stałość, wierność’ (ESXVII i SL nie notują, SW – poświadczają, SJPD – w znaczeniu bardziej ogólnym ‘ściśle przestrzeganie, zachowywanie, trzymanie się jakichś zasad, przekonań, praw itp.’).

d) akt wyznania wdzięczności: „[...] pisze sie z *niesmiertelną wdzięcznością* JWWM Pana Dobrodzieia nayunizenszym Sługą F Kmirz Choiecki” (ChojFK, 1752, s. 5); „Iako iestem z *nieskonczoną Rekognicią*³² JO Waszey Xiążęcey Mosci Dobrodziyki Nayunizeńszy Sługa M H Czacki” (CzacMH, 1734, s. 7–8);

e) akt wyznania powinności (zobowiązania): „zostaię z *niewzruszoną obligacyą*³³ WXMci Dobrodz[ieia] unizonym sługą Stefan Potocki” (PotStef, 1713, s. 38); „pisząc się w *nieskazitelnych obowiązkach* JOSWXMci MWM Pani y Dobrodziki nayniszym Sługą M H Czacki” (CzacMH, 1741, s. 58);

f) akt wyznania uniżoności: „pise się z *najunizenszą Submissyą*³⁴ moią WWMMc Pana y Kochanego Dobrodzieia scyrze Kochającym Bratem y Nayunizenszym Sługą P. S. Woronicz” (WorPS, 1739, s. 17).

Uczucia i postawy nazywane są w przytoczonych aktach wprost, choć nie za pomocą czasowników, lecz rzeczowników, takich jak: *szacunek*, *uszanowanie*, *estyma*, *weneracja*, *respekt*, *poważenie*, *afekt*, *obserwancja*, *wdzięczność*, *rekognicja*, *obligacja*, *submisja* itp. Intensywność i trwałość deklarowanych przez nadawcę uczuć względem adresata wyrażają konwencjonalne określenia, często odwołujące się do metaforyki i aksjologii pionu, np. *wysokie* (*poważenie*), *najniższy* (*respekt*), *głębokie* (*uszanowanie*), *głęboka* (*weneracja*), *najgłębsza* (*adoracja*), do kategorii modalności deontycznej, np. *należyta* (*cześć*; *konsyderacja*; *obserwancja*), *winna* (*obserwancja*), do kategorii modalności epistemicznej, np. *prawdziwy* (*szacunek*), do semantycznej kategorii niezmienności i nieograniczoności, np. *niewygasły* (*afekt*), *nieśmiertelna* (*wdzięczność*), *nieskończona* (*rekognicja*), *niewzruszona* (*obligacja*), *stateczna* (*estyma*) bądź też wykorzystujące tzw. wielki kwantyfikator, np. *wszelka* (*estyma*). Owe konstrukcje nominalno-adiektywne pozostają zintegrowane składniowo z całą subskrypcją, a więc mamy tu do czynienia ze strukturami typu *zostaję z najniższym uszanowaniem sługą, piszę się z najgłębszą weneracją sługą*. W całości owym frazom można zatem przypisać charakter performatywny.

Najważniejszym i obligatoryjnym komponentem końcowym listu była w epistolografii średniopolskiej subskrypcja, czyli szeroko rozumiany podpis nadawcy³⁵. W subskrypcji kryje się interesujący z punktu widzenia pragmatyki akt samoidentyfikacji nadawcy: „*Waszey X m mego wielce m P y dobrodzieia nanizszy sługa y Bogomodlca*³⁶ Jow Borecky metropolita Kyiows<ki>” (BorJ, 1629, s. 6); „*Waszej Xcej Mcj Pana y dobrodzieia mego Miłosciwego Vnizony Sługa Hulewicz Gabryel z Wojutyna*” (HulWG, 1632, s. 2); „*Waszey Krolewskiej Mosci Pana mego Miłosciwego Wierny Podany. KJLipinski PL*” (LipKJ, 1776, s. 77); „*Na Kozdym zas Mieyscu z prawdziwym szacunkiem wyznawac się nie przestanę JOWXCej MCI Dobrodzieia*

³² *rekognicja* (łac. *recognitio*) ‘wdzięczność’ (ESXVII – hasło w postaci załączkowej, SL – notuje, SW – jako *daw.*, SJPD – jako *daw.*).

³³ *obligacja* (łac. *obligatio*) ‘zobowiązanie, obowiązek, powinność’ (ESXVII – hasło w postaci załączkowej, SL i SW – notują, SJPD – jako *daw.*).

³⁴ *submisja* ‘poddanie się, pisemne przyjęcie pewnych warunków; uległość, uniżoność, pokora’ (łac. *submitio* ‘opuszczenie, pogrążenie’) (SL – nie notuje, ESXVII i SW – notują, SJPD – jako *daw.*).

³⁵ Na temat subskrypcji zob. Cybulski, 2001; Mroczek, 1978; Sicińska, 2017.

³⁶ Etymologia rzeczownika *bogomodlca* || *bogomódlca* (też *bogomodlec*, a ponadto *bohomodlca*, *bohomodlec*, *bohomolec*) nie jest jednoznaczna: albo jest to zapożyczenie ukraińskie, albo rodzimy derywat z interfiksem -o- oparty na podstawie rzeczownikowej i czasownikowej (zob. Sicińska, 2013, s. 373).

Szczerze Życzliwym Bratem y Nayniższym Sługą Jgnacy Potocki Kasztelan Lwowski" (Potlg, 1775, s. 8); „*Jaśnie Oswieconego WXMsci Dobrodzieja Osobliwego Życzliwie Obligowany y Naiunizenszy Sługa NK Woronicz*" (WorNK, 1739, s. 51); „*Ieste<m> y bende Waszei Xięcei Msci D<obrod>z<iej>a szczyrze zycliwy<m> na cale zycie Brate<m> y naiunizenszy<m> slugą. Ałaszcz WB*" (ŁaszAM, 1712, s. 17).

Znamienne, że w subskrypcji nadawca najpierw dokonuje autoprezentacji z perspektywy tego, kim jest dla nadawcy (np. *życzliwy brat i najniższy sługa*), stosując przy tym formy adresatywne odnoszące się do adresata (np. *Jaśnie Oswiecony Wasza Księżęca Mość Dobrodziej*), a dopiero potem przywołuje własne miano oraz identyfikujące go urzędy i/lub nazwy miejscowości rodowych (np. *Ignacy Potocki, kasztelan lwowski; Hulewicz Gabryel z Wojutyna*). W ten sposób subskrypcja staje się elementem wielorako obciążonym funkcjonalnie. Wiadomo bowiem, że zwrot adresatywny pełni przede wszystkim funkcję fatyczną, tzn. służy nawiązaniu i podtrzymywaniu kontaktu z adresatem: zarówno tego fizycznego, jak i psychicznego (Topolińska, 1999, s. 216), forma zwrotu adresatywnego decyduje zaś o fortunności lub niefortunności kontaktowej, a w konsekwencji także o zrealizowaniu lub niezrealizowaniu intencji komunikacyjnej (Lubaś, 2006, s. 154). Funkcji fatycznej form adresatywnych towarzyszy funkcja impresywna, wyrażenia te bowiem, ustanawiając czy podtrzymując połączenie pomiędzy nadawcą a adresatem, jednocześnie w różny sposób oddziałują na adresata: kierują jego uwagę w kierunku nadawcy i samego komunikatu, nakłaniają go do kontynuowania interakcji, pobudzają do określonego działania, podtrzymują temperaturę kontaktu (bądź podgrzewają kanał od strony nadawcy) (Bula, 1985, s. 111, 116, 123; Rosińska-Mamej, 2013; Tomiczek, 1983, s. 22–23, 29, 45, 97, 197, 199; Topolińska, 1999, s. 214, 216). Stosowanie niektórych form adresatywnych uznaje się za strategię ingracyjną – za ich pomocą można bowiem schlebiać adresatowi, podkreślać jego prestiż, pozycję społeczną, np. posługiwanie się formami adresatywnymi w postaci tytułów może przynieść nadawcy wymierne korzyści, gdyż zjednuje mu przychyłność adresata (por. Tomiczek, 1983, s. 109). Z tymi wszystkimi funkcjami form adresatywnych: fatyczną, impresywną i ingracyjną, mamy do czynienia w formule średniopolskiej subskrypcji. Z kolei wyrażenia autoadresatywne w rodzaju *sługa*, wpisując się w model grzeczności szlacheckiej, nakazującej sytuowanie adresata na pozycji nadrzędnej, pełnią funkcję deklaratywną.

Tranzycje

Analizując akty zapowiadające zakończenie kontaktu między partnerami korespondencji, warto zwrócić uwagę na tranzycje, które również w sposób pośredni informują o zbliżaniu się do końca dialogu korespondencyjnego, choć nie są to samodzielne akty mowy. Przez tranzycję rozumiem zastosowanie środka leksykalnego, który sygnalizuje granicę między jednym a drugim segmentem tekstu, w tym wypadku między tekstem głównym a fragmentem finalnym. W badanych listach tranzycja ma najczęściej postać spójnika lub wyrażenia, które przeciwstawiają treść zawartą w tekście głównym treści typowej dla zakończenia (niekiedy możemy się tutaj dopatrywać elipsy czasownika *kończyć*): „[...] a teraz mnie oddaie łascę z upewnieniem prawdziwego Przywiązania z powinnym Respektem JOWXCej MCi Dobrodzieja Nayniższym Sługą Jg Potocki" (Potlg, 1769, s. 4); „[...] a teraz mam

honor oddać mnie Szacowney i Stałej Łasce Z Wyznaniem żę iezdem obowiązana WMC Pani Dobrodzik<...> y Naynieszą Sługą A Lipińska" (LipA, 1792, s. 124); „Sama zas siebie Szacowney Jego Łasce polecając sie wyznaie zem Jest z winnym Respektem WWMPana Dobrodzieja Naynieszą Sługą C Woroniczowa" (WorC, 1780, s. 64–64v). Rzadziej w funkcji tranzykcji występuje spójnik tworzący relację wynikania, np. „Powolne *zatym* posługi moje pilnie Łasce WXMsci oddawam [...] Waszey Xcey Msci MM Pana cale Zyczliwy Przyziacieli y sługa povolny Stan Kaz Bieniewsky" (BienSK, 1665, s. 4).

Podsumowanie

Jako że list ze swojej istoty stanowi ogniwo dialogu prowadzonego między partnerami aktu komunikacyjnego w warunkach oddalenia przestrzennego (fizycznego), zakończenie listu odpowiada funkcjonalnie pożegnaniu występującemu w rozmowie bezpośredniej. Zakończenie tekstu epistolarnego ma jednak o wiele bardziej niż pożegnanie ustne rozbudowaną strukturę. Z punktu widzenia aktów mowy owo epistolarne zakończenie-pożegnanie stanowi, jak tego dowodzi analiza materiału z XVII i XVIII w., swoisty makroakt, na który składa się sekwencja wypowiedzi będących prostymi aktami mowy o faktycznej funkcji pożegnania lub też o zgoła innych funkcjach komunikacyjnych. Każdy z owych mikroaktów funkcjonuje na swój sposób, cały jednak ich układ służy głównemu celowi makroaktu, czyli wygaszeniu kontaktu między nadawcą i odbiorcą.

Na repertuar aktów mowy tworzących makroakt pożegnania-zakończenia mogą się składać, po pierwsze, akty fatyczne o rzeczywistej funkcji pożegnania, takie jak zapowiedzi wygaszenia kontaktu oraz pożegnania symboliczne, a po drugie, różnorodne akty współtowarzyszące, takie jak: akty ekspresywne polegające na dodatnim wartościowaniu partnera korespondencji oraz na wyrażaniu uczuć względem tegoż adresata, akty komisyjne czy też deklaratywne będące oddaniem się pod opiekę adresata, ofiarowaniem usług adresatowi lub formą samoidentyfikacji nadawcy w relacji do adresata, a także akty performatywne, w tym wypadku przede wszystkim prośby³⁷.

Rozbudowana struktura pożegnania, składająca się z wielu mikroaktów wyrażających określone intencje i określone postawy, jest niezwykle istotna z punktu widzenia pragmatyki językowej. List bowiem należy traktować w kategorii gry, w której nadawca próbuje wyobrazić sobie odpowiedź odbiorcy i ją antycypować, co wywołuje rzeczywiste reakcje u tegoż, a całość systemu jest traktowana jako element dialogowości epistolografii (Książek, 2008, s. 16). Charakter zakończenia listu wymaga, by zostały w nim wyartykułowane podstawy relacji społecznej, na których opiera się prowadzony przez osoby korespondujące dialog. Zadanie nadawcy polega też na tym, aby zadbać o podtrzymanie atmosfery grzeczności i uprzejmości, w związku z tym troszczy się on o przychylność odbiorcy, wykonuje symboliczne gesty, składa deklaracje itp. Wzmacniając dialogowość zakończenia listu oraz wprowadzając w tym zakończeniu liczne elementy gry grzecznościowej, nadawca łagodzi negatywne wrażenie wywołane wygaszeniem kontaktu, a jednocześnie projektuje kolejne

³⁷ Interesujące byłoby prześledzenie różnorodności konfiguracji ilościowych i jakościowych tworzonych przez owe mikroakty w zakończeniu, ale zagadnienie to przekracza już ramy niniejszego artykułu.

pozytywne interakcje z adresatem. Wielowątkowe zakończenie-pożegnanie zamyka pojedynczy tekst epistolarny, ale jednocześnie otwiera przestrzeń do ponownego kontaktu. Zespolecie wielu aktów w jeden złożony makroakt etykietałny wzmacnia siłę illokucyjną tegoż makroaktu i przesądza o jego fortunności.

Wykaz cytowanych listów

- BienSK – Stanisław Kazimierz Bieniewski, kasztelan wołyński i wojewoda czernihowski, do księcia Michała K. Radziwiłła, kasztelana wileńskiego; 1665; AGAD, AR, dz. V, sygn. 798, s. 4–5.
- BorJ – Jan (Job) Borecki, metropolita kijowski, do ks. Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego, hetmana wielkiego litewskiego; 1629; AGAD, AR, dz. V, sygn. 1150, s. 5–7.
- BorW – Wacław Borejko, podstoli owrucki, do nieustalonego księcia; 1710; AGAD, AR, dz. V, sygn. 1154, s. 1–2.
- ChojFK – Franciszek Kazimierz Chojewski, wojski bractawski, pisarz grodzki kijowski, podwojewodzi kijowski, stolnik owrucki, chorąży żytomierski, poseł na sejmy: 1) do Antoniego Michała Potockiego, wojewody bełskiego; 1752; BN, rkp. II 6907, k. 4–6; 2) do nieustalonego księcia; 1778; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2095, s. 1–3.
- CzacMH – Michał Hieronim Czacki, łowczy i stolnik wołyński, kasztelan wołyński: 1) do księżnej Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej, kanclerzyny wielkiej litewskiej; 1734; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2443, s. 5–8; 2) do jw.; 1737; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2443, s. 28; 3) do jw.; 1741; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2443, s. 57–58.
- CzetwM – Michał Czetwertyński, podkomorzy bractawski, starosta życzynski i utajkowski: 1) do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński”, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego; 1751; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2670, s. 3–5; 2) do jw.; 1753; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2670, s. 11–12.
- HulWG – Hulewicz Wojutyński Gabriel, chorąży czernichowski, poseł na sejm: 1) do księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego; 1632; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5525, s. 1–3; 2) do Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; 1655; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5524, s. 1–3.
- KonAd – Adam Konopacki, wojski krzemieniecki, do nieustalonego księcia; 1770; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7135, s. 1–3.
- KonJL – Józef Leon Konopacki, starosta głuchowski, do Percherowicza, rewizora dóbr księcia Karola Stanisława Radziwiłła; 1776; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7140, s. 1–4.
- LipA – Antonina Lipińska ze Starzyńskich, podkomorzyna podolska, do nieustalonego adresata; 1792; Oss. rkp. sygn. 13671 II, s. 123–124.
- LipKJ – Kazimierz Józef Lipiński, miecznik podolski, podstoli latyczowski, podkomorzy latyczowski, podkomorzy podolski, poseł na sejmy, do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego; 1776; AGAD, Zb.Pop., sygn. 114, s. 77.
- ŁaszAM – Aleksander Michał Łaszcz [Tuczapski], kasztelan bełski, wojewoda bełski: 1) do nieustalonego księcia (prawdopodobnie do jednego z Radziwiłłów); 1712; AGAD, AR, dz. V, sygn. 8788, s. 17; 2) do jw.; 1719; AGAD, AR, dz. V, sygn. 8788, s. 42; 3) do jw.; b.d. (po 1710 r.); AGAD, AR, dz. V, sygn. 8788, s. 52–53.
- MniszA – Anna Mniszchówna, benedyktynka, 1) do ojca, Józefa Wandalina Mniszcha; 1729; AGAD, Zb.Czoł., sygn. 336, k. 28–30; 2) do jw.; 1739; AGAD, Zb.Czoł., sygn. 346, k. 1–3.

- MniszE – Elżbieta Mniszchówna, żona Karola Wielopolskiego, margrabiego Gonzagi Myszkowskiego, koniuszyna koronna, starościna krakowska, do ojca, Józefa Wandalina Mniszcha; 1730; AGAD, Zb.Czoł., sygn. 337, k. 73–74.
- PotFS – Franciszek Salezy Potocki, krajczy koronny, wojewoda wołyński, wojewoda kijowski: 1) do Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego, wojewody krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego; 1751; AGAD, Arch.Ros. XVI/22, s. 13–14; 2) do jw.; 1752; AGAD, Arch.Ros. XVI/22, s. 20–22.
- PotIg – Ignacy Potocki, starosta kaniowski, marszałek ziem generału ruskiego konfederacji barskiej: 1) do nieustalonego księcia; 1769; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12230, s. 4; 2) do jw.; 1775; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12230, s. 7–8.
- PotJan – Jan Potocki, wojewoda braćławski: 1) do księcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; 1669; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12235, s. 8–10; 2) do jw.; 1669; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12235, s. 13–14.
- PotJoach – Joachim Potocki, starosta lwowski, generał major wojsk koronnych, do nieustalonego księcia; 1750; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12242, s. 2–3.
- PotMB – Mikołaj Bazyli Potocki, wojewodziec bełski, starosta kaniowski, do Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego; 1766; AGAD, Arch.Ros. XVII/6, s. 33–35.
- PotStef – Stefan Potocki, referendarz koronny, wojewoda pomorski, mazowiecki, marszałek nadworny koronny, do nieustalonego księcia; 1713; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12272, s. 38.
- SzepAt – Atanazy Andrzej Szeptycki, duchowny grekokatolicki, arcybiskup lwowski, metropolita kijowski, do nieustalonej księżnej; 1730; AGAD, AR, dz. V, sygn. 15745, s. 14–15.
- WorC – Cecylia z Rozwadowskich Woroniczowa, żona Ignacego Woronicza, miecznikowa owrucka, stolnikowa żytomierska, starościna osterska: 1) do brata; 1750; BN, sygn. 6920, pkt. 1, t. 2, k. 66–67; 2) do nieustalonego adresata; 1780; BN, sygn. 6919, pkt. 2, k. 64.
- WorIg – Ignacy Woronicz, starosta ostrzski, stolnik żytomierski: 1) do stryja, Piotra Seweryna Woronicza, stolnika braćławskiego; 1765; BN, sygn. 6916, pkt. 1, k. 40–41; 2) do jw.; 1769; BN, sygn. 6916, pkt. 1, k. 42.
- WorJA – Jakub Anastazy Woronicz, miecznik owrucki, kasztelan bełski: 1) do Ignacego Woronicza, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, starosty osterskiego, brata stryjecznego; 1770; BN, rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 10, k. 28–29; 2) do jw.; 1771; BN, rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 10, k. 32; 3) do jw.; 1772; BN, rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 10, k. 37.
- WorJóz – Woronicz Józef, podczasz y owrucki: 1) do Piotra Seweryna Woronicza, stolnika braćławskiego, brata rodzonego; 1737; BN sygn. 6916, pkt. 1, k. 52–53; 2) do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; b.d.; BN, sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 10–11.
- WorJózA – Józefa z Drohojowskich Woroniczowa, kasztelanowa bełska, do Franciszka Ksawerego Branickiego, hetmana wielkiego koronnego, generała Imperium Rosyjskiego; 1795; BN, sygn. 6921, pkt. 2, k. 72.
- WorNK – Nikodem Kazimierz Woronicz, podczasz y owrucki, starosta osterski i sędzia grodzki kijowski, chorąży kijowski, chorąży owrucki, podkomorzy, kasztelan kijowski: 1) do nieustalonego księcia; 1719; AGAD, AR, dz. V, sygn. 18028, s. 1; 2) do księcia Wiśniowieckiego; 1739; AGAD, AR, dz. V, sygn. 18028, s. 50–51.
- WorPS – Piotr Seweryn Woronicz, stolnik braćławski i żytomierski: 1) do Nikodema Kazimierza Woronicza, chorążego owruckiego, chorążego kijowskiego, kasztelana kijowskiego; 1739; BN, rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 16–17; 2) do Jana Antoniego Borysławskiego, administratora swoich dóbr; 1743; BN, rkp. sygn. 6916, pkt. 2, k. 102–103.

Katarzyna Sicińska

ZamA – Antonina z Zahorowskich Zamowska (1 voto Wołłowiczowa, 2 voto Zamowska): 1) do Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego; 1724; AGAD, Zb.Czoł., sygn. 331, s. 73; 2) do jw.; 1732; AGAD, Zb.Czoł., sygn. 340, s. 102; 3) do jw.; 1734; AGAD, Zb.Czoł., sygn. 341, s. 7.

Wykaz skrótów i znaków

AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych

AR – Archiwum Warszawskie Radziwiłłów

Arch.Ros. – Archiwum Roskie

b.d. – bez daty

BN – Biblioteka Narodowa

daw. – dawny

f. – formuła

przest. – przestarzały

Oss. – Biblioteka Ossolineum

Zb.Czoł. – Zbiór Czołowskiego

Zb.Pop. – Zbiór Popielów

<...> – fragment tekstu źródłowego uszkodzony lub nieczytelny

Słowniki

ESXVII – Gruszczyński, W. (red.). (b.d.). *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII wieku*. Pobrano 9 października 2022 z: <https://skvii.pl>

SJPD – Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* (t. 1–11). Wydawnictwo Naukowe PWN.

SL – Linde, S. B. (1807–1814). *Słownik języka polskiego* (t. 1–6). Drukarnia Księży Pijarów.

SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki W. (red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (t. 1–8). Nakładem prenumeratorów.

Literatura

Bańkowska, E., Mikołajczuk, A. (red.). (2003). *Praktyczna stylistyka nie tylko dla polonistów*. Książka i Wiedza.

Bogucka, M. (1994). *Staropolskie obyczaje w XVI i XVII wieku*. Państwowy Instytut Wydawniczy.

Bula, D. (1985). O sposobach zwracania się do rozmówcy. *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Językoznawcze*, 10, 110–124.

Całek, A. (2019). *Nowa teoria listu*. Księgarnia Akademicka.

Cybulski, M. (2001). Formy nawiązania i zakończenia kontaktu w dawnej polszczyźnie (w XVI–XVIII wieku). *Prace Językoznawcze*, 26: *Studia historycznojęzykowe*, 29–36.

Cybulski, M. (2003). *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Dobrzyńska, T. (1969). Jak się zaczyna i kończy wypowiedź. *Pamiętnik Literacki*, 2, 133–148, https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswie-

cone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1969-t60-n2/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1969-t60-n2-s133-148/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1969-t60-n2-s133-148.pdf

- Dobrzyńska, T. (1978). Delimitacja tekstu pisanego i mówionego. W: M. R. Mayenowa (red.), *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów* (s. 101–118). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jarząbek, K. (1994). Kinetyczne formy powitań i pożegnań. *Etnolingwistyka*, 6, 65–82, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=1650&dirids=1>
- Kałkowska, A. (1982). *Struktura składniowa listu*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Książek, E. (2008). *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Lubaś, W. (2006). *Język w komunikacji, w perswazji i w reklamie*. Wyższa Szkoła Biznesu.
- Marcjanik, M. (2002). *Polska grzeczność językowa*. Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Matuszewska, P. (1977). Pod hasłem naturalności. O listowniku Stanisława Szymańskiego. *Pamiętnik Literacki*, 68(2), 83–110.
- Mroczek, K. (1978). Tytułatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą. *Pamiętnik Literacki*, 69(2), 127–148.
- Olma, M. (2013). Językowe realizacje aktów dyrektywnych w korespondencyjnych kontaktach rodzinnych dziewiętnastego stulecia. W: P. Borek, M. Olma (red.), *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej* (t. 4 [stulecia XVI–XIX]: *Perspektywa historyczna i językowa*, s. 293–303). Collegium Columbinum.
- Olma, M. (2014). *Językowo-kulturowy obraz arystokratycznej rodziny polskiej drugiej połowy XIX wieku (na podstawie korespondencji rodzinnej Heleny i Mieczysława Pawlikowskich)*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Pawłowska, A. (2014). *Formuły werbalne polskiej etykiety językowej od połowy XVIII do lat sześćdziesiątych XIX wieku. Analiza socjolingwistyczna*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rosińska-Mamej, A. (2013). Ile jest aktów w makroakcie mowy, czyli o najczęstszych sposobach realizacji próśb we współczesnym języku polskim. *Biuletyn PTJ*, 69, 113–126.
- Sicińska, K. (2009). Właściwości językowe listów Anny i Elżbiety Mniszchówien z lat 1722–1746. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 54, 171–188. <http://journals.ltn.lodz.pl/index.php/Rozprawy-Komisji-Jezycznej/issue/view/63/66>
- Sicińska, K. (2010). Polszczyzna Antoniny Zamoyskiej w listach do Józefa Wandalina i Konstancji Mniszchów. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 55, 213–229. <http://journals.ltn.lodz.pl/index.php/Rozprawy-Komisji-Jezycznej/issue/view/62/65>.
- Sicińska, K. (2013). *Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku (na podstawie epistolografii)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sicińska, K. (2015). Od *gramoty* do *ramoty*. Z dziejów wyrazu w polszczyźnie. W: F. Czyżewski, M. Olejnik, A. Pihan-Kijasowa (red.), *Pogranicza słowiańskie w opisach językoznawczych. W 110 rocznicę urodzin Profesora Władysława Kuraszkiewicza (1905–1997)* (s. 127–147). Wydawnictwo Polihymnia.
- Sicińska, K. (2016). *Pisanie, litera, gramota...* O nazwach listu w polszczyźnie XVII i XVIII wieku. W: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny* (t. 2, s. 263–286). Akademia Ignatianum, Wydawnictwo WAM.
- Sicińska, K. (2017). Formuły subskrypcji w korespondencji z terenu Kresów Południowo-Wschodnich (XVII–XVIII wiek). Cz. 1. W: P. Borek, M. Olma (red.), *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej* (t. 7: *Literatura, historia, język*, s. 277–298). Collegium Columbinum.

- Sicińska, K. (2019). Formuła wyrażania szacunku w strukturze osiemnastowiecznego listu polskiego. *LingVaria*, 14(28), 107–119. <https://doi.org/10.12797/LV.14.2019.28.07>; http://www.lingvaria.polonistyka.uj.edu.pl/documents/5768825/139218022/LV_28_e_book.pdf/0f2d3be3-53ac-4120-8842-6153daef0a5a
- Sicińska, K. (2020). Wierność, powinność, uniżoność i inne kategorie grzeczności językowej w finalnych formułach epistolarnych XVIII wieku. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 27(1), 163–183. <https://doi.org/10.14746/pspsj.2020.27.1.11>; <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/pspsj/article/view/24583>
- Sicińska, K. (2021a). Formuła zalecenia służb jako wyraz grzeczności językowej w epistolografii polskiej XVII i XVIII wieku. *Język Polski*, 2, 87–99. <http://dx.doi.org/10.31286/JP.101.2.7>; <https://jezyk-polski.pl/index.php/jp/article/view/74/67>
- Sicińska, K. (2021b). *Upadam do nóg JWW Pana Dobrodzieja...* O formułach gestycznych w epistolografii polskiej XVIII wieku. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 69, 115–134. <http://journals.ltn.lodz.pl/index.php/Rozprawy-Komisji-Jezykowej/article/view/1565/1426>
- Sicińska, K. (2022). *Oddawam się w respekt łaski WXMci Dobrodzieja...* O jednym z aktów grzeczności językowej w epistolografii polskiej XVIII wieku. *Świat i Słowo*, 39(2), 137–154.
- Sicińska, K. (2023). Formuła pożegnalna jako element ramy tekstowej w epistolografii polskiej XVII i XVIII wieku. W: A. Gajda, A. Pawłowska-Kościelniak, R. Zarębski (red.), *Nazwa – styl – tekst. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Umińskiej-Tytoń* (s. 445–458). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Skwarczyńska, S. (2006). *Teoria listu*. Oprac. E. Felisiak, M. Leś. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Szymański, S. (1795). *Wzory biletów, listów i memoriałów w różnych materiach* (t. 2). Drukarnia Pojezuicka.
- Szymański, S. (1797). *Wzory biletów, listów i memoriałów w różnych materiach* (t. 1). Drukarnia Pojezuicka, wyd. trzecie.
- Tomiczek, E. (1983). *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Topolińska, Z. (1999). *Vocativus* – kategoria gramatyczna. W: Z. Topolińska, *Język – człowiek – przestrzeń* (s. 213–218). Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Załaźnińska, A. (2007). Po co językoznawcy badania gestów, po co badaniom gestów językoznawca?. *LingVaria*, 2(4), 43–52.
- Żydek-Bednarczuk, U. (2001). Pragmatyka językowa. W: A. Mikołajczuk, J. Puzynina (red.), *Nauka o języku w zreformowanej szkole* (s. 45–51). Wydawnictwo Nowa Era.